

Na awans poczekajmy do soboty

06.06.2013.

CHOSZCZNO Wczoraj piłkarze Gavii Choszczno przegrali w Trzcińsku 1:2 (1:0). Jedyne co ich może usprawiedliwić, to fakt, że przez ponad 80 minut grali w dziesięciu. Na szczęście przegrał też Sokół Pырzyce, więc do awansu potrzebny jest jeszcze tylko punkt. Może w sobotę z Orłem Pęzino?

W 7 min. meczu DANIEL GAN za faul na napastniku gospodarzy ujrzał czerwoną kartkę. Nie byłoby w tym jeszcze wielkiej tragedii, gdyby nie fakt, że nasi na ten mecz pojechali tylko z jednym bramkarzem. Z konieczności więc, na bramce musiał stanąć napastnik MARCIN ĆWIEK. Osłabieni choszcznianie nie przejęli się brakiem jednego zawodnika i w 20 min. po indywidualnej akcji MACIEJ BOKUN zdobywa prowadzenie. Mało tego, na chwilę przed zakończeniem pierwszej połowy piłka uderzona głową przez PAWŁA LEWANDOWSKIEGO trafia w poprzeczkę.

Niestety druga odsłona zaczyna się od samobója M. Bokuna, a w 49 gospodarze prowadzą już 2:1. Mimo prób nie udało się wyrównać, więc nasi po raz drugi w tej rundzie musieli przełknąć gorycz porażki. Kibice doskonale wiedzą, że do końca rozgrywek pozostały jeszcze trzy mecze. W najbliższą sobotę Gavia w meczu z Orłem Pęzino zdobywając punkt, zdobędzie awans. Mecz rozpoczyna się w sobotę o 16.00.

(tk, łm)

ORZEŁ TRZCIŃSKO – GAVIA CHOSZCZNO 2:1 (0:1)

Skład: DANIEL GAN (w 7 min. czerwona kartka) – ARTUR KAPIŃSKI, MATEUSZ

LEWANDOWSKI, ŁUKASZ MŁYNARCZYK, DAMIAN TATARCZUK (od 60 min. MICHAŁ ORLIKOWSKI),

KRZYSZTOF KUCHARCZYK, ARNOLD DROBISZ (od 60 min. OSKAR SIECZKAREK), BARTOSZ TATARCZUK,
MACIEJ BOKUN, PAWEŁ LEWANDOWSKI, MARCIN ĆWIEK

fot. Hubert Serediak

{gallery}orgavia{/gallery}